

Waldemar Chrostowski

"Gott der Schöpfer - Israels Gott. Eine exegetisch-hermeneutische Studie zur theologischen Funktion alttestamentlicher Schöpfungsaussagen", Karl Eberlein, Frankfurt am Main 1989 : [recenzja]

Collectanea Theologica 61/1, 161-163

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Karl EBERLEIN, *Gott der Schöpfer — Israels Gott. Eine exegetisch-hermeneutische Studie zur theologischen Funktion alttestamentlicher Schöpfungsaussagen*, Beiträge zur Erforschung des Alten Testaments und des Antiken Judentums 5, 2., erweiterte Auflage, Frankfurt am Main 1989, Verlag Peter Lang GmbH, s. 506.

W zapoczątkowanej w 1984 r. nowej serii książek poświęconych badaniom Starego Testamentu i starożytnego judaizmu doktorat Karla Eberleina ukazał się w 1986 r. jako tom piąty. Trzy lata później (1989) wyszło drugie, poszerzone wydanie. Doktorat powstał w latach 1984—85 na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Erlangen-Nürnberg pod kierunkiem prof. dra Ernsta Kutscha. Prawda o Bogu Stwórcy jest centralnym motywem Biblii i wielokrotnie stanowiła przedmiot studiów egzegetycznych i teologicznych. W odróżnieniu od innych publikacji K. Eberlein koncentruje się na jej związkach z prawdą o Bogu obecnym w dziejach Izraela, stawiając sobie jako cel zbadanie, jak starotestamentowe relacje o wszechobejmującym stwórczym działaniu Jahwe mają się do Jego szczególnego działania względem narodu wybrania. Tak postawiony problem ma ważne konsekwencje teologiczne. Dostrzegł to wyraźnie w 1936 r. G. von Rad w publikacji *Das theologische Problem des alttestamentlichen Schöpfungsglaubens* (BZAW 66). Sedno teologicznej problematyki sprowadza się do napięcia między uniwersalistyczną perspektywą Boga Stworzyciela a partykularnym działaniem na rzecz Izraela.

Na książkę K. Eberleina składają się wywody ułożone w sześć części. W pierwszej (s. 14—23) autor wprowadza w temat, wyjaśniając zadania swojej pracy. Jego zainteresowania wynikają z chęci zgłębienia i uzasadnienia osoby i natury Jezusa Chrystusa. W *Credo* (i — rzecz jasna — w NT) istnieje napięcie między uniwersalną perspektywą Boga Stworzyciela a prawdą chrystologiczną, że Bóg stał się człowiekiem, a więc żył i działał w wąskich ramach przestrzeni i czasu. Teologia chrześcijańska nieustannie zgłębia ów paradoks i zajmuje się związkami między uniwersalistycznym a partykularnym działaniem Boga. Książka *Bóg Stworzyciel — Bogiem Izraela* włącza bibliystykę starotestamentową do naświetlenia tego problemu.

Część druga (s. 24—71) traktuje o dotychczasowych próbach rozwiązywania napięcia między stwórczym działaniem Jahwe i Jego szczególnym działaniem w Izraelu. Omawia trzy podejścia krytyczno-hermeneutyczne: G. von Rada, które znalazło wyraz w niedawno opublikowanej w języku polskim *Teologii Starego Testamentu*, C. Westermana, wyłożone przede wszystkim w monumentalnym komentarzu do Księgi Rodzaju i do Księgi Izajasza 40—66 oraz H. H. Schmid'a przedstawione w kilku artykułach opublikowanych w latach 70-tych. Eberlein przychyliła się do ujęcia, jakie przedstawił G. von Rada. Tę część rozważań zamykają dwa ekskursy poszerzające poruszoną problematykę i wprowadzające do dalszych przemyśleń. Mowa w nich o myśleniu historycznym na starożytnym Bliskim Wschodzie i w Izraelu oraz o sposobie, w jakim język teologiczno-biblijny może wypowiadać się na temat działania Bożego.

Część trzecia (s. 73—189) omawia teksty z Deuteroizajasza, w których motyw stworzenia wraca bardzo często. W orędziu DtrIz idea Boga Stworzyciela odgrywa istotną rolę rozstrzygając o różnicy między Bogiem Izraela a bożkami babilońskimi. Autor wyjaśnia terminologię stworzenia, przybliży osiągnięcia egzegetyczne ostatniego okresu, zajmuje się znaczeniem pojęcia stwo-

rzenia dla współczesnych dyskusji dogmatycznych i jego uwarunkowaniami mitologicznymi, a następnie przechodzi do egzegezy tekstów Iz 40, 12—31; 42, 5—9; 44, 24—28; 45, 18—19; 48, 12—16a; 51, 9n oraz 51, 12—16. Potem następują rozważania o stworzeniu i poznaniu Boga oraz uwagi podsumowujące, w których koncepcję Boga Stworzyciela umiejscawia się w kontekście całego orędzia DtrIz.

Część czwarta (s. 190—296) dotyczy psalmów. Powszechnie znane są trudności z ich datowaniem oraz z ustaleniem okoliczności, w jakich powstawały i były odtwarzane. Odnosi się to również do psalmów, w których dominuje wątek Boga Stworzyciela. Eberlein analizuje psalmy 74, 89 i 95. W Ps 89, 2n. 6—19 i 95, 1—7a widzi świadectwa przedwygnaniowej teologii stworzenia, po czym zadaje pytanie, czy tak starożytne świadectwa odnajdujemy także poza Psalterzem. Poddaje pod rozwagę kilka tekstów: Rdz 14, 18—20 i Rdz 2, 4b, tzw. doksologie Amosa (Am 4, 13; 5, 8; 9,5n), Pwt 4, 32 i teksty o stworzeniu w Jr. Przedwygnaniowe wypowiedzi o stworzeniu powstały nie tylko w Jerozolimie w warunkach tamtejszego kultu świątynnego (jak Ps 89 i 95 czy Rdz 14, 18—20), lecz pochodzą też (jak teksty z Am) z nauczania prorockiego. Jedne i drugie ujmują stwórcze działanie Boga w ścisłym związku z Jego działaniem na rzecz narodu wybrania. Ważnym dopełnieniem tej części rozważań są refleksje poświęcone tendencjom dominującym w potraktowanych wybiórczo i sumarycznie psalmach powygnaniowych. Eberlein rozpoznaje w nich trzy zasadnicze nurty, ilustrując je odpowiednio przy pomocy Ps 115 i 147, 33 i 96 oraz 136 i 148. Autor uznał, że omawiając psalmy nie można przeoczyć nurtu mądrościowego. Dokonał egzegezy Ps 19A, zgłaszając zresztą zastrzeżenia przeciw tradycyjnemu kwalifikowaniu go jako utworu mądrościowego, a następnie podał kilka spostrzeżeń odnośnie do hermeneutycznego osądu literatury mądrościowej.

Najkrótsze w książce są części piąta (s. 297—305) i szósta (s. 306—308). Piąta omawia funkcję Rdz 1, 1—2, 4a w kontekście całego dzieła kapłańskiego (P). Autor idzie po linii myślenia przyjętej w doktoracie R. Borcherta *Stil und Aufbau der priesterschriftlichen Erzählung* napisanym w 1957 r. w Heidelbergu. Część szósta jest poświęcona hermeneutycznym konsekwencjom prawdy o Bogu Stwórcy działającym w dziejach Izraela. W ST wątek Boga-Stworzyciela nie jest (co widać z rozważań zamieszczonych w częściach 3—5) oddzielnym tematem, lecz pozostaje w łączności z tym, jak Izrael widział i przeżywał działanie Boga względem siebie. Jest to podstawowa kategoria hermeneutyczna widoczna — z różnym nasileniem — we wszystkich badanych tekstach. ST mówi stanowczo „nie” wobec teologii naturalnej (co nie oznacza sprzeciwu wobec teologii natury!) i nie dopuszcza możliwości poznania Boga wyłącznie poza Objawieniem. Ma to ogromne konsekwencje dla teologii chrześcijańskiej: skoro w ST Bóg Stwórca to Bóg Izraela, głównym zadaniem teologii chrześcijańskiej jest rozpatrywanie pierwszego artykułu wiary („wierzę w Boga Ojca, Stworzyciela nieba i ziemi”) w ścisłej łączności z drugim („i w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego”). Książkę K. Eberleina kończą przypisy (s. 309—449), wykaz literatury i indeks cytatów biblijnych. Całość zamyka dodatek do drugiego wydania poświęcony nauce o stworzeniu, opracowany przez J. Moltmanna (s. 473—495) i dwa dodatki o charakterze pastoralnym. Potwierdzają one duszpasterskie uwarunkowania autora — od 1987 r. jest proboszczem ewangelickiej parafii w Roth pod Norymbergą.

Publikacja zasługuje na uwagę głównie dlatego, iż ilustruje, do jakiego stopnia i w jaki sposób kwestia chrześcijańskiej tożsamości i problemy specyficzne dla chrześcijańskiej teologii mogą stymulować biblistkę starotestamentową oraz w jakiej mierze badania ST, podejmowane z pozycji krytycznych przyczyniają się do naświetlenia i ubogacania teologii chrześcijańskiej. Najwięcej miejsca zajęły rozważania nad DtrIz i psalmami. Nie sposób jednak

nie zgłosić wątpliwości, czy nie za mało uwagi poświęcono nurtowi jahwistycznemu. Godną pochwały jest próba tłumaczenia i łagodzenia napięcia między uniwersalną perspektywą Boga Stwórcy i partykularną perspektywą Boga Zbawiciela, niesłuchanie przydatna we wnikanii w orędzie NT i konstruowaniu teologii chrześcijańskiej. W książce jest wiele cennych uwag aktualizujących, które świadczą, że chodzi o wydobycie egzystencjalnej wartości orędzia ST. Często, zwłaszcza w ekskursach, mówi się o znaczeniu analiz egzegetycznych dla rozmaitych dyscyplin teologii, np. omawiając DtrIz autor zauważa, że nacisk na prawdę o Bogu Stwórcy jest tam równy temu, z jakim dzisiaj należy eksponować wiarę w stworzenie przeciwstawiając się pokusom ateistycznego pojmowania świata. Rozważania K. Eberleina zamyka zdanie: „Bóg jako Stwórca był z Izraelem, był też z Chrystusem, lecz był również — i jest także dzisiaj — w Chrystusie” (s. 308).

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Johan LUST (edit.), *Ezekiel and His Book. Textual and Literary Criticism and their Interrelation*, Bibliotheca Ephemeridum Theologicarum Lovaniensium LXXIV, Leuven 1986, Leuven University Press — Uitgeverij Peeters, s. X + 391.

Z początkiem lat 70-tych Księga Ezechiela stała się jedną z najczęściej komentowanych ksiąg biblijnych. Także wcześniej była przedmiotem żywego zainteresowania starotestamentalistów, lecz opublikowanie długo (1955—1969) i sumiennie przygotowywanego komentarza pióra W. Zimmerliego dało świeży impuls i przyczyniło się do znacznego ożywienia badań. Walther Zimmerli zamknął pewną epokę w naukowych studiach nad Ezechielem i jego Księgą, a jednocześnie zapoczątkował etap pod wieloma względami nowy. W ciągu piętnastu lat po ukazaniu się pierwszego wydania jego komentarza pojawiło się kilkanaście książek komentujących Księgę Ezechiela lub objaśniających rozmaite problemy z nią związane. Zasadnicze miejsce przypadło w udziale badaniom krytycznym dotyczącym jej formacji literackiej. Wielu badaczy skupiło się też na ostatecznej postaci tekstu, jej stosunku do wersji aramejskiej (*Targum*) i greckiej (*Septuaginta*) oraz do przekładów łacińskich. Wyniki analiz były bardzo rozbieżne: oscyływały między poleganiem na aktualnym tekście i minimalizowaniem sprawy jego pochodzenia a drobiazgowymi próbami odtworzenia sukcesywnych etapów powstawania dzieła, od stadium przedliterackiego do formy zawartej w kanonie Pisma Świętego.

Księga Ezechiela była też przedmiotem refleksji i dyskusji podczas międzynarodowych spotkań biblistów. Najpoważniejsze odbyło się w ramach 35 Kolokwium Biblijnego w dniach 25—27 sierpnia 1985 r. w Louvain (*Colloquium Biblicum Lovaniense*). Zabrakło na nim W. Zimmerliego, który zmarł półtora roku wcześniej (4 XII 1983 r.). Materiały kolokwium zebrał i opracował J. Lust w książce *Ezekiel i jego Księga*. Z perspektywy czterech lat, jakie upłynęły od jej zaistnienia na rynku wydawniczym, trzeba powiedzieć, że stanowi ważne wydarzenie w najnowszych dziejach studiów nad księgami prorockimi.

Na książkę składa się 31 artykułów, uporządkowanych w trzech częściach. Pierwsza dotyczy problemów z zakresu krytyki tekstu i jej związków z krytyką literacką, druga skupia się na kwestiach krytycznoliterackich i ich stosunku wobec innych sposobów podejścia, trzecia zajmuje się orędziem Księgi oraz jego powiązaniem z innymi pismami Biblii i z literaturą pozabiblijną.

W pierwszej części (s. 5—119) umieszczono 9 artykułów: *The Use of Textual Witnesses for the Establishment of the Text — The Shorter and Longer Texts of Ezekiel* (J. Lust), *Les deux rédactions conservées (LXX et TM) d'Ezéchiel 7* (P. M. Bogert), *The Final Text and Textual Criticism: Ez 39, 28* (J. Lust), *The Glosses in Ezekiel Reconsidered: Aspects of Textual*